NIECH ŻYJE SOCJALIZM
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

54 LATA W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU.
WYDAWCA RADA NACZELNA P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Nr. 128 (1271) — Rok 54 | WARSZAWA, WTOREK 11 MAJA 1948 R. (A) | Cena numeru 5 zł.

Amerykańskie władze okupacyjne usuwają zwolenników dekartelizacji

N. JORK (PAP). Urzędnicy amerykańscy, posłani do Niemiec dla przeprowadzenia dekartelizacji przemysłu niemieckiego, są obecnie usuwani przez centralne władze okupacyjne USA, które zamiast dekartelizacji dążą do odbudowy przemysłu niemieckiego.

W wyniku takiego obrotu sprawy, musieli podać się do dymisji Jehnson Avery i Frances Laurent, którzy w okresie administracji roosevelltowskiej odznaczyli się wybitnie w wydziale antykartelowym ministerstwa sprawiedliwości. Ich przełożeni w Niemczech uznali ich, łącznie z 17 innymi urzędnikami oddziału dekartelizacyjnego w zarządzie wojskowym USA, za „nielojalnych".

Na jednej z odpraw, odbytych w marcu, urzędnicy oddziału dekartelizacyjnego zostali poinformowani o zapoczątkowaniu w Niemczech „nowej polityki", anulującej wszystkie poprzednie instrukcje. Polityka ta sprowadza się do wstrzymania likwidacji karteli w ciężkim przemyśle niemieckim i niesprzeciwiania się tzw. integracji pionowej, tj. skupienia w jednym ręku własności surowców i całokształtu procesu produkcyjnego.

Subskrypcja pożyczki w ZSRR zamknięta z dużą nadwyżką

MOSKWA (PAP). W niedzielę ogłoszono tu komunikat oficjalny, stwierdzający, że wieczorem 7 maja subskrypcja rozpisanej 3 maja nowej pożyczki wewnętrznej osiągnęła 22 miliardy 592 miliony rubli, co przewyższa o 2.592.000.000, tj. o 13 proc. planowaną na 20 miliardów sumę pożyczki. W związku z tym, na polecenie Rady Ministrów ZSRR ministerstwo skarbu ogłasza zamknięcie subskrypcji z dniem 9 maja.

Jak podkreśla prasa, zakończenie subskrypcji w ciągu 5 dni z tak znaczną nadwyżką, stanowi jeszcze jeden dowód wysokiego uświadomienia obywatelskiego i zwartości społeczeństwa ZSRR.

„Organizacja Zjednoczonej Europy" posłusznym narzędziem imperialistów

MOSKWA (PAP). Agencja Tass wskazuje na demagogiczne hasła, którymi operują organizatorzy kongresu „paneuropejskiego" w Hadze, jak hasło wprowadzenia ogólno-europejskiego obywatelstwa, wspólnej armii, jednego systemu gospodarczego i jednego parlamentu europejskiego.

Demagogiczne hasła ruchu churchillowskiego kryją za sobą faktycznie podporządkowanie państw zachodnio-europejskich planom imperialistycznym, pozbawienie ich suwerenności oraz wykorzystanie przeciwko państwom, w których do władzy doszły rządy demokratyczno-ludowe. Organizatorzy bloku zachodniego chcą, aby działalność „Organizacji Zjednoczonej Europy" uzupełniła posunięcia dyplomatyczne oraz nacisk gospodarczy imperialistów.

Komentator Tassa wskazuje na obłudne stanowisko labourzystów wobec popieranej przez Churchilla organizacji. Wprawdzie „Daily Herald" stwierdził, że „Organizacja zjednoczenia Europy" zmierza do przywrócenia starych reakcyjnych systemów w Europie, to jednak labourzyści — powołując do życia blok zachodni — czynią właściwie to samo co Churchill.

Realizacja zobowiązań 1-majowych
Żyrardów przekracza plany produkcyjne

W ramach zobowiązań 1-majowych 8-tysięczna załoga PZPWł. Nr. 1 w Żyrardowie zobowiązała się wykonać w poszczególnych wydziałach roczny plan produkcji w terminach od 25 listopada do 20 grudnia br. 1 maja Rada Zakładowa i dyrekcja fabryki zameldowały władzom naczelnym Zw. Zw. Włókniarzy i CZPWł., że plan produkcji za pierwszy kwartał br. wykonany został przez załogę fabryki z nadwyżką od 12,2 proc. w wykończalni tkanin gotowych, do 43,7 proc. w niciarni, przy czym najważniejsze działy produkcji: przędzalnia i tkalnia lnu wykonały plan produkcji za pierwszy kwartał w 117,5 i 116,9 proc. dostarczając ok. 167 tys. kg. przędzy i 122 tys. metrów tkanin więcej niż przewidywał plan. Przędzalnia i tkalnia bawełny wykonały plan w 117 i 115,5 proc., dostarczając o około 47 tys. kg. przędzy i ok 189 tys. m. tkanin więcej niż przewidywały plany produkcyjne. Plan produkcji za kwiecień wykonany został w terminie o 4 do 7 dni krótszym niż przewidywano.

Wyniki współzawodnictwa w przemyśle naftowym

Wszystkie przedsiębiorstwa podległe Cenralnemu Zarządowi Przemysłu Naftowego za przykładem kopalnictwa naftowego, przystąpiły 1 marca r. b. do współzawodnictwa pracy.

W poszczególnych kategoriach pierwsze miejsca zdobyły: kopalnia Graby 65, gazoliniarnia Turze Pole, rafineria Glinnik Mariampolski. We współzawodnictwie indywidualnym najlepsze wyniki osiągnął przodownik Bagno Franciszek (205,1 proc. normy), Podsadowski Józef, Domiter Wojciech i Dyl Władysław.

Związek Radziecki stoi niezłomnie na straży powszechnego pokoju

Z wyscigu Praga-Warszawa



Wrzesiński po wczorajszym zwycięstwie w otoczeniu rozradowanych widzów (Foto SAP)

Uroczysty obchód „Dnia Zwycięstwa" na całym obszarze ZSRR

Wczorajsza trzecia rocznica zwycięstwa nad Niemcami specjalnie uroczyście obchodzona była w Związku Radzieckim i w państwach demokracji ludowej.

Prasa radziecka w artykułach poświęconych rozgromieniu hitleryzmu stwierdza, że Związek Radziecki, który przed trzema laty odegrał decydującą rolę w wybawieniu ludzkości od groźby niewoli hitlerowskiej, obecnie jest najaktywniejszym czynnikiem zachowania pokoju.

MOSKWA (PAP). W rozkazie, wydanym w rocznicę zwycięstwa nad Niemcami faszystowskimi, marszałek Bułganin, minister sił zbrojnych ZSRR, stwierdził, że historyczne zwycięstwo, wywalczone przez naród radziecki i jego siły zbrojne pod kierownictwem Stalina, wykazało potęgę państwa radzieckiego, jedność i oddanie ludów Związku Radzieckiego swej socjalistycznej ojczyźnie, rządowi radzieckiemu i partii Lenina i Stalina.

Rozkazując danie salw honorowych w Moskwie i innych miastach Zw. Radzieckiego, marszałek Bułganin kończy swój rozkaz wyrazami hołdu dla bohaterów poległych w walce o wolność i niepodległość ojczyzny.

Prasa radziecka o rocznicy zwycięstwa

Z okazji rocznicy zwycięstwa prasa radziecka zamieściła liczne artykuły okolicznościowe. W artykule „Izwiestii" czytamy m.in.:

„Zwycięstwo nasze było zwycięstwem nad ciemnymi siłami reakcji międzynarodowej, która zrodziła agresję faszystowską i przygotowała napaść hord hitlerowskich na Związek Radziecki. Nasze zwycięstwo było porażką tych sił imperialistycznych, które stosując politykę odraczania drugiego frontu, dążyły w wojnie z Niemcami do swoich celów, nie mających nic wspólnego z walką wyzwoleńczą przeciwko niemieckiemu faszyzmowi.

Minęły 3 lata od chwili pokonania Niemiec faszystowskich. Reakcja międzynarodowa miała nadzieję, że wyczerpią się siły Związku Radzieckiego pod brzemieniem olbrzymich trudności powojennych. Życie zniweczyło i te nadzieje reakcji międzynarodowej. Związek Radziecki nie załamał się pod ciężarem następstw wojny, lecz z powodzeniem przezwycięża te następstwa, wzmacnia się z roku na rok i odnosi coraz to nowe zwycięstwa w walce o odbudowę powojenną, o rozwój gospodarki narodowej, o dalsze podwyższenie poziomu dobrobytu materialnego i kultury narodu.

Tymczasem z drugiej strony lata powojenne świadczą o tym, że państwa kapitalistyczne wraz ze swymi reakcyjnymi przywódcami coraz to bardziej wikłają się w jak najostrzejsze przeciwieństwa gospodarcze i klasowe oraz wtrącają narody Europy pod jarzmo „pomocy" monopolów amerykańskich".

„Prawda" stwierdza w artykule wstępnym, że od 3 lat, jakie upłynęły po zakończeniu wojny w Europie, Związek Radziecki niezmordowanie walczy o konsolidację zwycięstwa nad faszyzmem, o zapewnienie trwałego pokoju demokratycznego, o powszechne bezpieczeństwo i o współpracę pokojową między narodami. „W walce tej — pisze „Prawda" — Związek Radziecki niezmiennie cieszy się poparciem wszystkich postępowych sił demokratycznych. Wzmocniła się przyjazna współpraca ZSRR i krajów demokratycznych — Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Jugosławjii, Węgier i innych.

Walcząc o pokój demokratyczny o likwidację resztek faszyzmu i o niedopuszczenie do ponownej agresji faszystowskiej, o ustalenie zasady równouprawnienia narodów i poszanowania ich suwerenności — Związek Radziecki i zaprzyjaźnione z nim państwa demokratyczne niezachwiane ujawniają i paraliżują knowania tych sił reakcyjnych, które, w myśl drapieżnych interesów monopolów kapitalistycznych, usiłują dokonać zamachu na pokój i bezpieczeństwo narodów".

„Związek Radziecki — pisze na zakończenie „Prawda" — dąży do długotrwałego pokoju i nie może być zainteresowany w nowej wojnie. Jest rzeczą zupełnie naturalną, że nadaje to szczególną siłę i autorytet radzieckiej pokojowej polityce zagranicznej, wywołując głęboką sympatię narodów całego świata.

Związek Radziecki, który przed trzema laty odegrał decydującą rolę w wybawieniu ludzkości od straszliwej groźby niewoli hitlerowskiej, jest obecnie aktywnym czynnikiem zachowania pokoju i poważną przeszkodą na drodze do urzeczywistnienia jakichkolwiek bądź awanturniczych planów reakcyjnych kół imperialistycznych".

Dzień zwycięstwa w Związku Radzieckim

MOSKWA (PAP). Z okazji święta zwycięstwa na całym terytorium Związku Radzieckiego powiewają flagi państwowe. Na murach miast widnieją portrety Stalina i innych twórców zwycięstwa. Na terenie poszczególnych przedsiębiorstw odbyły się tłumne wiece. W parkach urządzane są wielkie zabawy ludowe.

Parlament czechosłowacki uchwalił nową konstytucję

Lud jedynym suwerenem

PRAGA (PAP). — Dnia 9 maja, w rocznicę wyzwolenia Pragi przez armię radziecką, odbyło się na zamku Hradczyn w Pradze uroczyste posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, na którym uchwalono nową konstytucję czechosłowacką.

Posiedzenie zagaił przewodniczący Zgromadzenia David. Stwierdził on, że nowa konstytucja jest wyrazem dążenia narodu czechosłowackiego do lepszej przyszłości i jego tęsknoty do sprawiedliwości społecznej. Narody słowiańskie — podkreślił mówca — ucierpiały najwięcej podczas straszliwych 6 lat wojny. Toteż posunęły się one najdalej na drodze do rozwiązania wieczystych problemów ludzkości. Ta nasza druga konstytucja zamyka formalnie w naszym kraju okres liberalizmu kapitalistycznego.

Sprawozdawca generalny, prof. Prohazka, podkreślił ludowo-demokratyczny charakter nowej konstytucji. Dzięki temu lud w państwie czechosłowackim staje się jedynym czynnikiem suwerennym. Demokracja ludowa oznacza drogę do socjalizmu — tego ustroju społecznego, który, zgodnie z wynikami badań naukowych i zgodnie z doświadczeniami historycznymi, stanowi ustrój doskonalszy niż którykolwiek z dawnych ustrojów. Mówca wyraził zadowolenie z powodu faktu, że nowa konstytucja staje się prawem właśnie w dniu 9 maja, — trzecią rocznicę dnia, gdy na rozkaz generalissimusa Stalina sławna armia radziecka wyzwoliła Pragę i umożliwiła narodowi czechosłowackiemu urzeczywistnienie swej rewolucji demokratycznej i przejście do pokojowej pracy.

Przemówienie premiera Gottwalda

Jako ostatni przemawiał premier Gottwald. Nawiązując do pamiętnej daty 9 maja, premier zaznaczył, że gdyby nie było dnia 9 maja 1945 roku, nie byłoby również dnia 9 maja 1948 roku i nie było by konstytucji, która zagwarantuje ludowi wszystkie osiągnięcia ubiegłych 3 lat.

Mówca przypomniał, że jeszcze niedawno ci sami ludzie, którzy ongiś dopomogli do przygotowania Monachium, usiłowali wykopać przepaść między republiką czechosłowacką a jej wielkim sojusznikiem — Związkiem Radzieckim.

Chcieli oni — mówił premier — pozbawić republikę najpewniejszej gwarancji bezpieczeństwa i niepodległości i doprowadzić do skutku drugie Monachium. Jednakże nasz lud udaremnił wszystkie te plany reakcji wewnętrznej i zagranicznej. Kończąc, premier Gottwald podziękował wszystkim członkom Izby, którzy przyczynili się do sukcesu historycznej pracy ustawodawczej nad nową konstytucją.

Gdy przewodniczący Izby wezwał posłów do głosowania, wszyscy oni, w liczbie 246, podnieśli ręce na znak zgody i nowa konstytucja została jednomyślnie uchwalona wśród entuzjastycznej owacji. Wszyscy obecni odśpiewali hymn narodowy.

Imperialiści anglosascy odpowiedzialni za masakrę zakładników w Grecji

Egzekucje patriotów greckich budzą w dalszym ciągu protesty demokratycznej opinii publicznej. Szczególnie silnie zareagowała na nie opinia francuska.

Biuro polityczne partii komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym, podkreśliwszy odpowiedzialność imperialistów anglo - amerykańskich, pisze: „Sofulis i Tsaldaris rzucają wyzwanie ludzkości pod egidą planu Marshalla, za poparciem miliarderów amerykańskich".

Biuro wzywa wszystkich Francuzów, aby protestowali przeciwko tym zbrodniom reakcji greckiej i domagali się zaprzestania masakry zakładników.

Podobne protesty nadeszły od unii związków zawodowych okręgu paryskiego, federacji metalowców w imieniu miliona zrzeszonych, federacji rolnictwa, związku zawodowego górników z północnego zagłębia węglowego, federacji pracowników przemysłu skórzanego, federacji wychowania narodowego i innych związków zawodowych.

W wywiadzie udzielonym prasie francuskiej wyraziła też swe oburzenie pani Langevin, wdowa po słynnym uczonym francuskim.

Głodówka 2 tysięcy więźniów

MOSKWA (PAP). — Jak donosi z Aten agencja Tass, już piąty dzień trwa głodówka 2 tysięcy więźniów w Atenach. Głodówka została proklamowana na wiadomość o rozstrzelaniu kolejnej grupy patriotów greckich.

Stan zdrowia wielu głodujących więźniów budzi poważne obawy. Jeden z więźniów nie wytrzymał głodówki i zmarł.

Demarche Danii

KOPENHAGA (PAP). — Duńskie ministerstwo spraw zagranicznych poleciło swemu posłowi w Atenach zbadanie doniesień prasowych o masowych egzekucjach w Grecji i „w razie stwierdzenia ich ścisłości" poinformowanie rządu greckiego, że ludność Danii jest przerażona tymi egzekucjami.

Zawieszenie rozmów w sprawie Niemiec

PARYŻ (PAP). — Dzienniki paryskie donoszą pod wielkimi nagłówkami o zawieszeniu rozmów londyńskich w sprawie Niemiec i o przyjeździe delegacji francuskiej do Paryża celem zasięgnięcia opinii rządu francuskiego w sprawie żądań amerykańskich.

Rozdźwięki budzi obecnie kwestia przydziału węgla z Zagłębia Ruhry. Delegaci amerykańscy pragną uzależnić ten przydział od okupacyjnych władz wojskowych. „System taki pociągnie za sobą poważne niebezpieczeństwo na przyszłość" — pisze „Figaro". Z chwilą zakończenia okupacji władze niemieckie zastąpiły by alianckie władze wojskowe i kontrola przydziałów węgla z Ruhry znalazłaby się na ich łasce".

„Epoque" notuje pogłoskę, jakoby proklamowanie „państwa" zachodnio-niemieckiego miało nastąpić 18 maja we Frankfurcie.

Radziecki przemysł hutniczy przekroczy produkcję przedwojenną

MOSKWA (PAP). — Powojenny plan 5-letni zakreślił dla radzieckiego przemysłu hutniczego poważne zadania, których wykonanie umożliwi temu przemysłowi przekroczenie przedwojennego poziomu produkcji o 50 proc. W końcu 5-latki wytwórczość surówki ma osiągnąć 19,5 miliona ton, stali — 25,4 miliona ton, wyrobów walcowanych — 17,8 miliona ton.

16 maja nastąpi proklamowanie państwa żydowskiego i arabskiego

Podział Palestyny jest faktem dokonanym

W kołach politycznych Organizacji Narodów Zjednoczonych panuje przekonanie, że dnia 16 maja, t. j. bezpośrednio po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego w Palestynie, nastąpi proklamowanie państwa żydowskiego i ewentualnie jednocześnie arabskiego.

N. JORK (PAP). — Na tydzień przed wygaśnięciem mandatu brytyjskiego w Palestynie koła ONZ oceniają sytuację w następujący sposób:

1) Nie ma już możliwości anulowania decyzji podziału Palestyny na bieżącej sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia

2) Podział Palestyny jest faktem dokonanym czemu dali m. in. wyraz brytyjski minister kolonii Creoh Jones, Karol Lisicky i rzecznik sekretariatu ONZ — Pablo Azoarate

3) Plan powierniczy USA, wobec braku jakichkolwiek szans narzucenia go ogółowi delegatów, nie może nadal być brany poważnie pod uwagę.

4) Projekt przedłużenia mandatu o 10 dni, by dać Zgromadzeniu więcej czasu, został przez wszystkich zainteresowanych odrzucony.

W tych okolicznościach panuje pewność, że dnia 16 maja nastąpi proklamowanie państwa żydowskiego i ewentualnie jednocześnie państwa arabskiego. Wysiłki ONZ, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, będą się prawdopodobnie ograniczały do przeprowadzenia generalnego rozejmu w Palestynie. Stany Zjednoczone zdają się dążyć do uzyskania przynajmniej takiego rozejmu, który by utrzymał się do przyszłej sesji zwyczajnej Generalnego Zgromadzenia.

Dementi Agencji Żydowskiej

Kierownik wydziału politycznego Agencji Żydowskiej Mosze Shertok zaprzeczył doniesieniom z Tel Avivu, jakoby Departament Stanu wręczył mu ultimatum, grożące zastosowaniem daleko idących sankcyj w razie proklamowania przez Żydów niepodległego państwa po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego w Palestynie

Z drugiej strony słychać, że koła amerykańskie usiłują przekonać Żydów, iż pierwszą najważniejszą akcją w Palestynie jest zawarcie rozejmu i że ogłoszenie niepodległości już dnia 16 maja „wpłynęłoby poważnie na rozwój wypadków".

Shertok oświadczył, że udaje się do Palestyny wskutek naglącego wezwania egzekutywy Agencji Żydowskiej w tym kraju. Przedstawi on Żydom palestyńskim stan rzeczy, panujący w Lake Success i w Waszyngtonie.

Czy Egipcjanie wkroczyli do Palestyny?

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Kairu agencja Reutera, egipski minister obrony narodowej zaprzeczył doniesieniom prasowym, jakoby „ochotnicy" egipscy wkroczyli do Palestyny.

Mimo tych zaprzeczeń, jeden z dzienników kairskich powtórnie doniósł, że ochotnicze wojska egipskie przekroczyły południową granicę palestyńską. W niedzielę opublikowano nawet „pierwszy komunikat dowódcy ochotniczych wojsk egipskich w południowej Palestynie. Komunikat ten, noszący datę 6 maja, twierdzi, że owi ochotnicy posunęli się na 90 klm. wgłąb terytorium palestyńskiego, zajęli pewne pozycje strategiczne i dotarli do wioski arabskiej Arak Soud Souedan, którą atakują podobno Żydzi.

Dziś Dodatek Tygodniowy „Robotnika"

Kamieniogórska Fabryka Maszyn Lniarskich wykonała 205 proc. planu

Wojewódzki Komitet PPS we Wrocławiu otrzymał w ostatnich dniach pismo następującej treści:

„Komitety fabryczne PPS i PPR meldują, że Fabryka Maszyn Lniarskich i Pomocniczych w Kamiennej Górze wyprodukowała 2 suszarki mechaniczne o wadze 16 ton do suszenia wełny, wzbogacając w ten sposób przemysł włókienniczy państwa o 2 nowe maszyny typu nieprodukowanego w naszym kraju. Jednocześnie meldujemy, że mimo różnych trudności wykonaliśmy nasz plan w kwietniu w 205 procentach.

Na plan ten składa się: 100 wózków do kopalń węgla o wadze 40 ton, 30 ton różnych części do traktorów, 50 ton różnych konstrukcji stalowych dla przemysłu budowlanego. Razem wykonaliśmy 166 ton wyrobów, wartości 17 milionów złotych".

Gimnazjum w Opolu imienia tow. Gomułki

OPOLE (tel. wł.) Wczoraj odbyła się w Opolu uroczystość nadania gimnazjum dla dorosłych imienia Władysława Gomułki. Gimnazjum i liceum dla dorosłych stworzone zostało w Opolu, aby ludności śląskiej, która w okresie okupacji zmuszona była uczęszczać do szkół niemieckich dać możność uzupełnienia studiów. Szkoła spotkała się z najwyższym zainteresowaniem całej ludności śląskiej, czego najlepszym dowodem jest poważna ilość uczniów, którzy ukończyli względnie kończą obecnie naukę. Uczniowie gimnazjum i liceum dla dorosłych postanowili wystąpić do władz z wnioskiem, aby zakładowi ich nadać imię ministra Ziem Odzyskanych, tow. Władysława Gomułki. Petycja uczniów została przez władze szkolne uwzględniona i w dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste nadanie gimnazjum i liceum imienia Władysława Gomułki. Na uroczystość przybyli minister oświaty tow. Skrzeszewski, wojewoda śląski generał Zawadzki, liczni przedstawiciele władz miejscowych oraz tłumne delegacje szkolne z terenu całego Śląska. (L)

Zjazd Rady Głównej Ligi Morskiej

W dniu 9 bm. odbył się Zjazd Rady Głównej Ligi Morskiej z udziałem przedstawicieli całego kraju.

Obradom przewodniczył prezes Rady, kontradmirał Mohuczy.

Zostało ukonstytuowane nowe prezydium, w skład którego weszli: wiceminister tow. Salcewicz — prezes, Nowak — I wiceprezes, wicewojewoda Koral — II wiceprezes, Schubert — sekretarz generalny i członkowie prezydium: Bogusz, Eisler, Wojeznis.

W rezolucji, przyjętej przez Radę Ligi Morskiej stwierdza się m. in., że Liga Morska, jako organizacja społeczna ma za zadanie mobilizację opinii publicznej, wysiłku społecznego i społecznych środków materialnych dla realizacji wielkiego planu morskiego Polski Ludowej.

Rezolucja stwierdza, że trwały sojusz ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, jest gwarancją nienaruszalności naszych granic. Rada Główna Ligi Morskiej złożyła ostry protest przeciwko masowym egzekucjom patriotów greckich i piętnuje interwencję wojskową anglosasów wspierających reżim Tsaldarisa przeciw narodowi greckiemu. Rada Główna protestuje też przeciw wyrokowi Amerykańskiego Trybunału w uwalniającemu hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Obrady radiowców w Warszawie

W dniu 9 bm. obradował w Warszawie III Ogólnopolski Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Polskiego Radia z udziałem 40 delegatów.

Naczelny dyrektor Polskiego Radia tow. Billig, przedstawił zadania, stojące obecnie przed Polskim Radiem. Mówiąc o współzawodnictwie pracy podkreślił, że Polskie Radio jest jedną z pierwszych instytucji nieprzemysłowych, gdzie powstało i rozwinęło się współzawodnictwo.

W wyniku wyborów do nowych władz Związku w skład prezydium zarządu weszli m. in.: tow. Kulczycki, jako prezes i ob. Smoleński i tow. Skarżewski — jako wiceprezesi.

Na zakończenie obrad zebrani jednogłośnie uchwalili wniosek przekazania 100.000 zł na budowę domu przyszłej zjednoczonej partii robotniczej oraz wnioski o opracowanie regulaminu współzawodnictwa pracy.

Upaństwowienie Rabki, Szczawnicy i Żegiestowa

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów - Ministerstwo Zdrowia objęło na własność następujące uzdrowiska: Rabka - Zdrój, Szczawnica i Żegiestów - Zdrój.

Dzięki upaństwowieniu rzesze pracownicze będą miały możność szerszego korzystania z tych uzdrowisk.

Państwa zachodnie zmierzają do ograniczeń roli Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ

Zakończenie obrad konferencji genewskiej

W sobotę zakończyła się w Genewie plenarna sesja Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, poświęcona przeprowadzeniu przeglądu sytuacji gospodarczej w Europie. W czasie obrad delegacja radziecka i polska wysunęły szereg projektów, mających na celu przyspieszenie odbudowy gospodarki europejskiej. Projekty te spotkały się z opozycją krajów zachodnio-europejskich, które zmierzały do ograniczenia działalności Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ.

Jak donosi korespondent PAP, w dokonanym na konferencji genewskiej przeglądzie gospodarki europejskiej w pierwszym rzędzie niewłaściwie potraktowano problem niemiecki, przypisując zbyt duże znaczenie roli gospodarczej Niemiec w Europie. Równocześnie zwrócono niedostateczną uwagę na pewne tendencje polityczne, występujące w krajach zachodniej Europy, które przeszkodziły w rozwoju intensywnych stosunków gospodarczych pomiędzy zachodnią a wschodnią Europą. To zagadnienie o nader doniosłym znaczeniu pominięto w przeglądzie sytuacji gospodarczej. Wreszcie w sposób niedostateczny oceniono ekonomiczne konsekwencje wykonania planu Marshalla w państwach zachodnio-europejskich.

Na sesji plenarnej delegacja radziecka wysunęła projekty utworzenia nowych komitetów, jak np. komitetu dla uprzemysłowienia i gospodarczego rozwoju krajów europejskich ze szczególnym uwzględnieniem tych państw, w których industralizacja nie jest jeszcze dostatecznie posunięta. Ponadto ze strony radzieckiej złożono wniosek powołania do życia specjalnego komitetu dla wzmożenia obrotów międzyeuropejskich z jednej strony oraz obrotów pomiędzy krajami europejskimi i pozaeuropejskimi — z drugiej strony.

Pomimo zgodnej opozycji delegacji zachodnich, zmierzających do sparaliżowania projektów innych delegacji, zdołano utworzyć specjalny komitet, który ma przestudiować zagadnienia, wysunięte przez delegację radziecką z tym, że będą one raz jeszcze rozpatrzone na przyszłej plenarnej sesji.

W związku ze współpracą pomiędzy Światową Organizacją dla spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), a Europejską Komisją Gospodarczą ONZ, wyłonił się projekt utworzenia w ramach tej komisji odzielnego komitetu rolniczego. Jednakże i ten projekt, podobnie jak i wszystkie inne, zmierzające do rozszerzenia kompetencji i zakresu działalności Europejskiej Komisji, spotkał się z negatywnym stanowiskiem przedstawicieli zachodnio-europejskich. Ostatecznie skończyło się na utworzeniu wspólnego komitetu FAO i Komisji Europejskiej.

Na sesji plenarnej doszło przy omawianiu ustawy niemieckiej do ostrej dyskusji w związku z raportem generalnego sekretarza na temat stosunków Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ z władzami Sojuszniczej Rady Kontroli.

Delegat radziecki zwrócił uwagę na tendencje sekretariatu, zmierzające do ustanowienia stałego biura Komisji we Frankfurcie n/Menem przy władzach anglo-amerykańskich. Postępowanie to oznaczałoby w konsekwencji uznanie w pewnym sensie przez Komisję anglosaskiej polityki, zmierzającej do rozbicia Niemiec, co jest sprzeczne z uprawnieniami tej Komisji.

Ze strony delegacji radzieckiej, polskiej i innych domagano się utrzymania ścisłych kontaktów pomiędzy Komisją Europejską a władzami okupacyjnymi w Niemczech tylko za pośrednictwem Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie. Uchwałę w tym duchu przyjęto na plenarnej sesji jednogłośnie.

Każda epoka ma swoich bohaterów — w naszej są nimi przodownicy pracy

Zakończenie IV etapu młodzieżowego wyścigu pracy

W dniu 9 bm. w szeregu większych ośrodków przemysłowych kraju odbyło się uroczyste zakończenie IV etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy, połączone z uroczystym wręczeniem nagród zwycięzcom.

Szczególnie imponujące wyniki współzawodnictwa osiągnięto w górnictwie, oraz przemysłach metalowym i włókienniczym.

Włókniarze

Rozdanie nagród, dyplomów i żetonów pamiątkowych czołowym przodownikom pracy spośród ponad dwudziestotysięcznej rzeszy uczestników IV etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy na terenie Łodzi i woj. łódzkiego odbyło się w nowozbudowanej sali teatralnej łódzkiej Okręgowej Komisji Związków Zawodowych.

Spośród 17 tysięcy uczestników młodzieżowego współzawodnictwa pracy w łódzkim przemyśle włókienniczym pierwsze miejsce w IV-tym etapie zajęła 19-letnia tkaczka Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr. 3 Grzendowska Leokadia, która, pracując na 8-miu krosnach wykonywała w minionym okresie 142 proc. normy produkcyjnej.

Dalsze miejsca w przemyśle włókienniczym zajęły i cenne nagrody otrzymały tkaczki na 6-ciu krosnach Lipińska Halina (172 proc. normy) i Ossendowska Eugenia (166 proc. normy).

W łódzkim przemyśle konfekcyjno - odzieżowym pierwszą nagrodę — uzyskała Bednarek Anna, która wykonała normę produkcyjną w 283 procentach. Drugie miejsce zajęła tu Józefa Jankowska (?30 proc.).

W innych gałęziach przemysłu pierwsze miejsca zajęli młodociani: ślusarz, zatrudniony w Widzewskiej Fabryce Maszyn — Blaszkiewicz Józef (291 proc. normy), snowaczka Gibek Ryszarda (288,5 proc. normy) i dziewiarz Jan Otto (194 proc. normy).

Zebrani uchwalili rezolucję wzywającą całą młodzież pracującą do kontynuowania i wzmożenia współzawodnictwa pracy oraz wysłali depesze hołdownicze do Prezydenta Rzeczypospolitej, Premiera tow. Cyrankiewicza, Wicepremiera tow. Gomułki oraz do ministra Przemysłu i Handlu — tow. Minca.

W Żyradowie pod Warszawą uroczystość zakończenia w Państwowych Zakładach Przemysłu Włókienniczego nr 1 IV-go etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy odbyła się z udziałem licznej rzeszy miejscowej młodzieży fabrycznej i społeczeństwa.

Na czołowe miejsce w IV-tym etapie współzawodnictwa pracy wysunęli się: młodociany robotnik roszalni Kuran Bronisław, robotnik przędzalni lnianej, Jarosz Henryk, robotnica przędzalni bawełnianej Koziorska Stefania, robotnik bielenia przędzy Kasprzak Ryszard, robotnik tkalni Cuprzyński Wacław, robotnica pończoszarni Cegiełko Halina, robotnica szwalni — Rychłowska Krystyna, robotnik wydz. transportu Szwedowicz Jan, oraz robotnik fariabrni Ładyński Kazimierz.

Ponadto na wyróżnienie zasługują dwa „trójkowe" zespoły tkackie w składzie: Kowalski Jan, Ślesidzki Zbigniew, Płachenko Stefan, Adamczyk Paweł, Kaczanowski Władysław i Śliwiński Stanisław, którzy swoją uczciwą i ofiarną pracę przyczynili się do podniesienia produkcji.

Uroczystość zakończenia IV etapu współzawodnictwa pracy poprzedziła defilada pocztów sztandarowych partii politycznych, przodowników pracy, organizacji młodzieżowych i junaków „Służby Polsce".

Metalowcy

We Wrocławiu w uroczystym wręczeniu nagród zwycięzcom IV etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy na Dolnym Śląsku, wzięło udział 10 tysięcy młodzieży.

Najlepsze wyniki w 6-cio miesięcznym współzawodnictwie pracy na szczeblu wojewódzkim wykazali: Rzegocki Antoni, pracownik Państwowej Fabryki Wodomierzy we Wrocławiu: wykonując 317,1 proc. normy, Nyc Wacław z Państwowej Fabryki Pomp Skrzydełkowych — 293 proc. normy, Krzysztofczyk Józef z Państwowej Odlewni Żeliwa i Stali — 250,5 proc. normy oraz Secha Józef z brygady odgruzowania miasta Wrocławia 180 proc. normy.

W rozpoczynającym się V-tym etapie międzymiastowego współzawodnictwa pracy na terenie woj. wrocławskiego bierze udział około 40 tys. młodzieży robotniczej.

W Krakowie odbyło się uroczyste wręczenie nagród i dyplomów zwycięzcom. Nagrodzeni zostali: z fabryki „Zieleniewskiego" przodownicy Tylek, Mucha i Prusak, z fabryki „Kabel" — Zegartowska, Ucherski i Kulig, z Zakładów Spożywczych w Okocimiu — Zachara, Kosiński, i Planeta, z Wydz. Budowlanego Kopalni „Jaworzno" — Szczepański, Dziwak i Jamroz. Z papierni w Andrychowie — Bylica, Toma i Gawenda. Z fabryki Naczyń Kamiennych w Bochni — Batko, Bielak, Nowotnik. Z Elektrowni w Jaworznie — Slacan, Szczur, Stolarczyk. Z Garbarni Nr. 1 w Krakowie — Gawlik.

Na zakończenie części oficjalnej uchwalono rezolucję, w której przodownicy pracy woj. krakowskiego zobowiązują się do dalszej wytężonej pracy dla dobra Polski Ludowej i przekazują braterskie pozdrowienia młodzieży Związku Rabarni Nr. 1 w Krakowie — Gawlik. dzieckiego.

Górnicy

W Sosnowcu odbyło się uroczyste zakończenie IV etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy w górnictwie, które zjednoczyło w pracy nad odbudową kraju ponad 50.000 młodzieży, zatrudnionej w kilkudziesięciu kopalniach polskich.

W uroczystości wzięło udział około 1.000 młodzieży górniczej.

Do młodocianych przodowników pracy przemówił dyrektor Departamentu Kadr Ministerstwa Przemysłu i Handlu inż. Pomorski, przekazując awangardzie młodzieży polskiej pozdrowienia tow. ministra Minca. „Każda epoka ma swoich bohaterów — powiedział dyr. Pomorski — bohaterami naszej epoki są przodownicy pracy".

Następnie przemówił tow. Zarzycki.

Po przemówieniach odbyło się uroczyste wręczenie nagród 25-ciu zwycięzcom IV-go etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy w górnictwie. Nagrody, otrzymali: młodszy rębacz kopalni „Prezydent" w Chorzowie Alojzy Stanek, który osiągnął 438 proc. normy, ładowacz kopalni im. Wieczorka Jan Radwański za osiągnięcie 300 proc. Ładowacz kopalni Rymer Ludwik Zimon za wykonanie 239 proc. normy oraz ładowacz w kopalni „Saturn" Wacław Burgiel, który wykonał 230 proc. normy. Rekordzista współzawodnictwa pracy Józef Kubica — ładowacz kopalni „Stary Orzeł Biały", który wykonał 467 proc. normy, otrzymali m. in. Franciszek Barsznica z kopalni „Mieszko" na Dolnym Śląsku (435 proc. normy) Jan Kamiński z kopalni „Jan Kanty" (403 proc. normy), Bronisław Skórka z kopalni „Stary Orzeł Biały" — 423 proc. Stanisław Liśkowiak z kop. „Makaszowy" — 442 proc., Strupowska Rozalia, z kop. „Stary Orzeł Biały" — 240 proc. normy, Łacisz Marian z kop. „Miechowice" — 324 proc. i Karkula Zbigniew z kop. „Janina" — 330 proc. normy.

Specjalnym dyplomem wyróżniono ponadto 50-tysięcznego uczestnika młodzieżowego współzawodnictwa pracy Henryka Migdalskiego z kop. „Prezydent". Zespołowo zwyciężyła we współzawodnictwie młodzież kopalni „Andaluzja", zdobywając honorowy sztandar współzawodnictwa pracy, który od tej chwili, po trzykrotnym zdobyciu, przechodzi na jej własność. Na drugim miejscu znajduje się zespół młodzieżowy kopalni „Ludwik", a następnie ekipa młodzieżowa kopalni „Sośnica".

W V-tym etapie młodzieżowego współzawodnictwa pracy, który rozpoczął się w dniu 1 maja i trwać będzie do 30 listopada b. r., bierze udział 50.400 młodzieży górniczej.

Rozwój tranzytu czechosłowackiego przez port w Szczecinie

W związku z pobytem w Szczecinie delegacji czechosłowackich Izb Przemysłowo-Handlowych, w dniu 7 bm. odbyła się w Szczecinie konferencja gospodarcza z udziałem dyrekcji Szczecińskiego Urzędu Morskiego, przedstawicieli banków i zaproszonych gości.

Dyrektor Izby Szczecińskiej zreferował dotychczasowy przebieg rozmów, przeprowadzonych w czasie kilkakrotnych wizyt w Szczecinie dra Antropiusa.

Mówca przedstawił też możliwości, jakie są dziś do wykorzystania w porcie dla Czechosłowacji.

Dyrektor Szczecińskiego Orbisu Kalkstein zapoznał gości z przebiegiem przygotowań do letniego ruchu turystycznego Czechosłowaków na Wybrzeżu zachodnim.

W czasie dyskusji dr. Antropius zapoznał uczestników obrad z planem eksportu i importu czechosłowackiego przez porty polskie i zachodniej Europy. Przewidują one m.in. w czerwcu trzykrotnie większy tranzyt przez Szczecin, Gdynię i Gdańsk, niż przez Hamburg.

*

Dnia 8 bm. reprezentanci Czechosłowackich Izb Przemysłowo-Handlowych w towarzystwie przedstawicieli Pol. Zw. Ekspedytorów Morskich, Związku Maklerów Okrętowych, Szczecińskiej Izby Przem. Handl., Urzędu Morskiego i zaproszonych gości udali się na wycieczkę morską, w czasie której toczyły się dalsze rozmowy, dotyczące tranzytu przez port szczeciński.

Igrzyska sportowe Zw. Zawodowych

PARYŻ (SAP). W ramach zawodów międzynarodowych, organizowanych przez Federację Sportową i Gimnastyczną Świata Pracy, odbyło się dzisiaj spotkanie bokserów rumuńskich z bokserami robotniczymi okręgu paryskiego.

W ramach tych samych zawodów robotniczych rozegrano w Tulonie mecz piłki nożnej, w którym reprezentacja robotników austriackich wygrała z reprezentacją związków zawodowych Afryki Północnej w stosunku 6:1, zaś w Montpellier Rumunia zremisowała z Czechosłowacją 1:1.

W pierwszym dniu zawodów Polacy nie startowali.

DRUGI DZIEŃ IGRZYSK SPORTOWYCH Z. Z.

PARYŻ (SAP). W rozgrywkach piłki nożnej międzynarodowych Igrzysk ZZ w Sallaumines, Francja zremisowała z Belgią 4:4, zaś w Lionie Polska przegrała z Jugosławią 3:5.

Poseł Szwajcarii o Targach Poznańskich

Poseł Szwajcarii w Warszawie p. Anton Roy Ganz po zwiedzeniu MTP oświadczył m. in. przedstawicielom prasy:

„Międzynarodowe Targi Poznańskie wykazują plastycznie kolosalny postęp w rozwoju polskiej produkcji przemysłowej, a olbrzymie maszyny, produkowane w Polsce — w znacznej mierze na Ziemiach Odzyskanych — stanowią prawdziwą rewelację dla każdego.

Jest wielką zasługą MTP, że umożliwiły wszystkim poznanie kolosalnych osiągnięć Polski Ludowej.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Targi w Poznaniu przyczyniać się będą stale nie tylko do zwiększenia produkcji, ale przede wszystkim do nawiązania nowych kontaktów handlowych Polski z zagranicą, a nawet kontaktów między różnymi państwami, które zetkną się ze sobą na Targach Poznańskich.

Oświadczenie ministra Minca, który kompetentnie stwierdził, że Polska pragnie również współpracować z krajami Zachodu wywołało na mnie osobiście bardzo dodatnie wrażenie"

Jubileusz zasłużonego uczonego

WROCŁAW (tel. wł.). Wydział medycyny weterynaryjnej Uniwersytetu Wrocławskiego obchodził uroczyście jubileusz. 75-lecia prof. dr Zygmunta Markowskiego. Prof. Markowski był wieloletnim rektorem Akademii medycyny weterynaryjnej we Lwowie i organizatorem wydziału medycyny weterynaryjnej we Wrocławiu. (l)

W kilku wierszach

— Dnia 8 bm. rozpoczęła w Sofii swe prace bułgarsko-polska komisja mieszana do spraw wykonania umowy o współpracy kulturalnej między obu krajami.

— W dniu 1 maja na murach domów w mieście Sehweisheim (Wirtembergia — Badenia) ukazały się emblematy hitlerowskie oraz napisy w rodzaju: „Wkrótce powrócimy", „Niedługo nadejdzie dzień zemsty" itp.

— Na kongresie MRP w Tuluzie Maurice Schuman został wybrany ponownie przewodniczącym partii i Andre Colin — sekretarzem generalnym.

— Przywódcy związku kolejarzy w USA odrzucili kompromisową ofertę podwyżki płac i zapowiedzieli, że strajk rozpocznie się w całym kraju w zapowiedzianym terminie.

— Przemawiając w Taunton (Somerset) do członków Partii Pracy, minister Emanuel Shinwell wzniósł okrzyk: „Precz z wojną!" Nikt — oświadczył Shinwell — nie pragnie mniej wojny niż ja. Nie wierzę, by różnice ideologiczne między narodami musiały być przyczyną wojny.

WIEŚCI Z KRAJU

ODBUDOWA POMNIKA ŻWIRKI I WIGURY

KATOWICE — Zawiązał się tu polsko-czechosłowacki komitet odbudowy pomnika na miejscu katastrofy Żwirki i Wigury pod Cierlickiem. Miejscowa ludność polska zaofiarowała bezpłatną pracę przez cały czas trwania robót. Akcja zbiórkowa na ten cel przeprowadzona będzie na terenie całej Polski. Mauzoleum stanie w przyszłym roku.

NOWE DOMY TOWAROWE

WROCŁAW (tel. wł.) Ludność Ziemi Lubuskiej otrzyma wkrótce dwa wielkie domy towarowe. Jeszcze w bieżącym miesiącu placówki te powstaną w Krośnie nad Odrą i w Świebodzinie. Dnia 8 maja odbyło się otwarcie wielkiego sklepu we Wrocławiu. Przewiduje się, że sklep ten będzie mógł obsłużyć dziennie 3.000 klientów.

INICJATYWA PRYWATNA NA WYSTAWIE Z. O.

WROCŁAW (tel. wł.). Wrocławska Izba Przemysłowo-Handlowa przygotowuje na wystawę Ziem Odzyskanych otwarcie domu wzorów dla przemysłu i handlu prywatnego. Kosztem 10 milionów zł. wyremontowany już został 4-piętrowy budynek, w którym wystawiane będą eksponaty i wzory produkcji prywatnych zakładów przemysłowych Dolnego Śląska.

12 TYS. IZB CZEKA NA LOKATORÓW

ELBLĄG (tel. wł.) W mieście znajduje się obecnie jeszcze 12 tys. izb, które po minimalnym remoncie nadadzą się do zamieszkania. Obecnie Zarząd Miejski przeprowadza prace zabezpieczające niezamieszkałe nieruchomości aby zapewnić pomieszczenia pracownikom, którzy napływają do rozbudowujących się zakładów przemysłowych. (ZK)

NOWA FABRYKA DWUSIARCZKU WĘGLA

ŁÓDŹ. Na terenach Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu wybudowano ostatnio nową fabrykę dwusiarczku węgla.

Produkcja fabryki pokrywać będzie zapotrzebowanie Tomaszowa, Chodakowa, Żydowina, Jeleniej Góry i w przyszłości Gorzowa, które wytwarzają sztuczny jedwab, sztuczną bawełnę, sztuczną wełnę.

ODGRUZOWANIE WROCŁAWIA

WROCŁAW (tel. wł.) Akcja odgruzowania Wrocławia przebiega nader sprawnie. Do chwili obecnej wywieziono 1750 wagonów t. j. około 22.000 metrów sześciennych gruzu.

5 MILN. ZŁ. NA PRZEBUDOWĘ TEATRU OPOLSKIEGO

OPOLE (tel. wł.). Na cele przebudowy Teatru Opolskiego przyznany został ostatnio kredyt w wysokości 5 milionów zł. Roboty prowadzone będą w przyśpieszonym tempie, tak aby już z początkiem nowego sezonu oddać gmach teatralny ponownie do użytku. (L)

PRZYJEMNE Z POŻYTECZNYM

GDAŃSK (tel. wł.) Powstał tu wojewódzki Komitet Wczasów Młodzieży Zorganizowanej, który w roku bieżącym zorganizuje 6 turnusów dla 1200 uczestników. Wczasy będą miały charakter szkoleniowo - wypoczynkowy. Młodzież przeprowadzi meliorację gminy Wiślinki. Obóz mieścić się będzie koło Martwej Wisły. (ZK)

STACJA PRZETACZANIA KRWI W GDAŃSKU

GDAŃSK Przed kilku dniami otwarta została w Gdańsku w gmachu PCK stacja przetaczania krwi. Stacja posiada laboratorium wyposażone w nowoczesne precyzyjne przyrządy, sprowadzone z Ameryki.

W uroczystości otwarcia stacji wziął udział światowej sławy uczony polski, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, dr Ludwik Hirszfeld, który wygłosił ciekawy referat naukowy.

PIERWSZY DOM TOWAROWY NA WYBRZEŻU

SOPOT (tel. wł.) Pierwszy dom towarowy na Wybrzeżu powstanie w Sopocie w najruchliwszym, centralnym punkcie miasta, przy zbiegu ul. Rokossowskiego i Grunwaldzkiej. Wielki budynek wykańczany jest w szybkim tempie i już w lipcu, w pełni sezonu letniego, przewidziane jest jego otwarcie. (ZK)

ŻYCIE PARTII

Bilans 8 miesięcy wspólnego szkolenia pepesowców i peperowców Wrocławia

Obok odrębnej akcji szkoleniowej prowadzonej przez PPS i PPR, już od września ubiegłego roku odbywa się we Wrocławiu akcja wspólnego szkolenia, obejmująca 80 kół samokształceniowych przy zakładach pracy i komitetach dzielnicowych oraz 42 kursy terenowe dla kształcenia aktywu partyjnego. Ogółem wspólnym szkoleniem objęto 2.329 osób, w tym 1.011 pepesowców, 1.059 peperowców i 145 bezpartyjnych działaczy związkowych. Współpracę obu komitetów partyjnych cechuje obopólne zrozumienie i serdeczna atmosfera.

Po zakończeniu odbywających się obecnie ostatnich odrębnych kursów, wzrośnie liczba uczestników wspólnych kursów. Przy utworzonej obecnie wspólnej komisji szkoleniowej, będzie utworzony referat pedagogiczny. Celem podniesienia poziomu metodologicznego wykładowców przeprowadzone zostanie odpowiednie przeszkolenie.

ZEBRANIA

DZIELNICA MINISTERIALNA

W poniedziałek dnia 10 bm. o godz. 15.30 w lokalu sekretariatu Dzielnicy Ministerialnej PPS przy ul. Mokotowskiej 24, odbędzie się posiedzenie prezydium Komitetu Dzielnicy Ministerialnej.

DZIELNICA WARSZAWA-PÓŁNOC

W dniu 10 bm. o godz. 19 w lokalu Komitetu Dzielnicy PPR Warszawa Północ, przy ul. Kozietulskiego 37, odbędzie się wspólne posiedzenie prezydiów Komitetów Dzielnicowych PPS i PPR Warszawa Północ.

DZIELNICA NOWE BRÓDNO

W dniu 10 bm. o godz. 18 w lokalu Dzielnicy PPS Nowe Bródno odbędzie się wspólne zebranie aktywu PPS i PPR. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

DZIELNICA MOKOTÓW

W dniu 10 bm. o godz. 18 w lokalu Dzielnicy PPS Mokotów przy ul. Chocimskiej 2/4 odbędzie się zebranie Koła Prelegentów. Obecność ttow. prelegentów obowiązkowa.

W dniu 10 bm. o godz. 9 w lokalu XVI Komisariatu MO przy ul. Wiktorskiej 8, odbędzie się zebranie członków PPS i PPR z referatem tow. Bratosa.

W tym samym dniu odbędzie się również zebranie kół PPS i PPR „Filmu Polskiego" w lokalu przy ul. Puławskiej nr 61. Referat wygłosi tow. Niczman.

W dniu 11 bm. o godz. 14.30 w lokalu starostwa przy ul. Willowej nr 8/10, odbędzie się zebranie kół PPS i PPR z referatem tow. Miałana.

DZIELNICA OCHOTA

We wtorek dnia 11 maja o godz. 16.30 w lokalu Dzielnicy PPS Ochota odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Tego samego dnia o godz. 18 odbędzie się zebranie Sekcji Kobiet Dzielnicy. Referat na temat jedności organicznej wygłosi tow. inż. Pejta.

DZIELNICA PRAGA CENTRALNA

W dniu 10 bm. (poniedziałek) o godz. 17 odbędzie się w sali konferencyjnej Dzielnicy PPS Praga Centralna przy ul. Szwedzkiej 2/4 ogólne zebranie Sekcji Kobiet PPS. Referat pt. „Walka z alkoholizmem" wygłosi tow. Kryśko. Wszystkie towarzyszki należące do kół fabrycznych i terenowych Dzielnicy proszone są o przybycie na to zebranie.

PRAGA CENTRALNA

Dnia 11 maja br. o godz. 19 w lokalu szkoły powszechnej nr 49, na parterze (ul. Wójcika nr 5, dawna Szeroka 5), odbędzie się ogólne zebranie członków Koła Terenowego nr 3 Dzielnicy Praga Centralna PPS. Teren obejmuje ulice: Ratuszowa, Targowa do Brukowej, Brukowa, Szeroka, Jagiellońska, Zygmuntowska od Targowej do wału Wisły i wszystkie boczne ulice zamknięte średnicowo powyżej podanymi ulica.

DZIELNICA WOLA

Komitet Dzielnicowy PPS Wola wzywa prezydia zarządów wszystkich kół o bezwzględne przybycie do lokalu Dzielnicy przy ul. Ogrodowej 39/41 w dniu 10 bm. o godz. 17 na konferencję w sprawie zbiórki na budowę Wspólnego Domu. Przybycie wezwanych obowiązkowe.

KOŁO PPS PRZY WSM

W dniu 10 bm. o godz. 17 w stołówce SPB przy ul. Suzina 3, odbędzie się zebranie Koła PPS przy Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z referatem tow. Waczkowskiej.

We wtorek 11 bm. o godz. 15.30 w sali konferencyjnej SK PPS, Mokotowska 24 (I p.), odbędzie się odprawa przewodniczących, sekretarzy i skarbników wszystkich Kół Dzielnicy Ministerialnej. Sprawy bardzo ważne — obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

ZNMS

ZNMS — ŚRODOWISKO WARSZ.

Sekretariat środowiska Warszawskiego ZNMS zawiadamia, że dnia 10 bm. o g. 18, odbędzie się w sekretariacie środowiska odprawa sekretarzy Kół Uczelnianych. Obecność obowiązkowa.

ZNMS — UNIWERSYTET WARSZ.

Zespół pracy przy wydz. matematyczno-przyrodniczym, farmaceutycznym i weterynaryjnym zawiadamia, że dnia 10 bm. w sali Koła Chemików, ul. Wawelska 17, o godz. 18.30, odbędzie się zebranie dyskusyjne. Referat pt. „Wstęp do teorii Marksizmu" wygłosi tow. J. Kornacki.

ZNMS — ŚRODOWISKO WARSZ.

Środowisko warszawskie ZNMS zawiadamia, że w dniu 11 bm. o godz. 14 w lokalu przy ul. Mokotowskiej 24 odbędzie się zebranie Zarządu Środowiska.

Niezmordowanej pracy robotników zawdzięcza „Norblin" swą odbudowę

Otwarcie świetlicy i wyróżnienie zasłużonych pracowników walcowni

Walcownia metalowa „Norblina" obchodziła wczoraj uroczystość otwarcia świetlicy robotniczej. Uroczystość ta zbiegła się z ogólnonarodowym obchodem Zwycięstwa i tradycyjnym świętem patrona zakładów metalurgicznych, św. Floriana. Na otwarcie świetlicy przybyli przedstawiciele stołecznego i dzielnicowego Komitetu PPS i PPR, przedstawiciele Zw. Zaw. Metalowców, delegat Zjednoczenia Przemysłu Metalowego, oraz liczne rzesze robotników i pracowników „Norblina".

Hale fabryczne są opustoszałe. Jedynie gorące piece wskazują, że jeszcze wczoraj wrzała tu codzienna, wytężona praca. Rozmawiamy z kilkoma robotnikami. Są zadowoleni i dumni ze swych osiągnięć. Jeszcze trzy lata temu fabryka leżała w ruinie. Dziś może się poszczycić dość znaczną produkcją i dużymi rezultatami w rozwoju życia kulturalnego pracowników.

W bardzo trudnych warunkach przystąpiła garstka robotników w roku 1945 do pracy nad odbudową walcowni. Budynki były zniszczone w 80 proc. Z 434 cennych maszyn ocalało tylko... 185, a i one były zawalone gruzem, lub uszkodzone. W 1946 roku pracowało tylko 12 robotników, podczas gdy już w końcu roku 1947 — było ich 430.

Już w lutym 1946 roku przystąpiono do normalnej produkcji. Fabrykowano części armatur parowozów w ilości 15 ton miesięcznie. Obecnie produkuje się z miedzi i mosiądzu rury ciągnione (bez szwu), druty i pręty. Na Żeraniu powstała rafineria metali, która jest filią walcowni „Norblina" i która zaopatruje warszawskie zakłady „Norblina" w surowiec. Rok 1947 dzięki wytężonej pracy całego personelu przyniósł wykonanie przewidzianego planu w 101 proc. Obecna produkcja walcowni wraz z rafinerią meali w Żeraniu wynosi 450 ton półfabrykatów metalowych miesięcznie. Niebawem przewidziane jest osiągnięcie poziomu produkcji przedwojennej.

Obszerna świetlica sąsiadująca z mniej obszerną i jasną stołówką przybrała odświętny wygląd. Uroczystość zagaił dyr. walcowni „Norblina" inż. Zabłocki, po czym ks. prałat miejscowej parafii dokonał poświęcenia świetlicy. Dyr. inż. Zabłocki w krótkich słowach scharakteryzował odbudowę i produkcję fabryki. Zakłady „Norblina" posiadają obecnie świetlicę, stołówkę i ambulatorium, przy czym kierownictwo dąży coraz intensywniej do poprawy bytu materialnego pracowników.

Niezwykłe osiągnięcia robotników „Norblina" podkreślił w serdecznych słowach tow. Akerman, naczelny dyr. Zjednoczenia Metalowego, wyrażając jednocześnie w imieniu tysięcy pracowników hut śląskich serdeczne pozdrowienia dla robotników „Norblina".

Dyplomy uznania otrzymali: dyr. Zabłocki i tow. Konopka za 35 lat pracy, inż. Brzostowski za 25 lat pracy, oraz tow. Bańkowski, Grodzki, Guźmierski, Jendral, Kołacz, Łomiński, Malinowski, Marczak, Matusiak, Kot, Mońki, Bartykowski i Głowacka za ofiarną pracę.

Po części oficjalnej odbył się koncert i zabawa taneczna. (St)

Niedziela na torze wyścigowym

W trzecim dniu wyścigów konnych rozegrano 8 gonitw, w tym jedną z płotami, z następującym wynikiem.

Gonitwa I. Araby: Koń pierwszy — Eleonora, (dżokej Jancsik) koń drugi — Eviva.

Totalizator 220, francuski 220 i 240, porządkowy 510.

Gonitwa II: Koń pierwszy — Ozyrys (jeździec Wojtas) koń drugi — Jastarnia, bez miejsca — Sucnor i Meerschaum.

Totalizator 480, francuski 240 i 320, porządkowy 4920.

Gonitwa III z płotami. Koń pierwszy Storno (jeździec Dymik), koń drugi — Liwiec bez miejsca — Pechowiec, Asta.

Totalizator 640, francuski 260 i 220, porządkowy 1590.

Gonitwa IV: Koń pierwszy Szach (dżokej Stasiak), koń drugi — Pika, bez miejsca — Davos, Eloge.

Totalizator 380, francuski 280 i 620, porządkowy 4030.

Gonitwa V: Koń pierwszy — Śmiały (dżokej Lipowicz), koń drugi — Salut, bez miejsca — Onyx, Lafite, Sobiesława i Carnero.

Totalizator 380, francuski 680 i 340 porządkowy 3270.

Gonitwa VI: Koń pierwszy — Radca, koń drugi — Wicher, bez miejsca — Cezar, Monte Carlo.

Totalizator 280, francuski 220 i 240, porządkowy 720.

Gonitwa VII: Koń pierwszy — Dębina (dosiadał uczeń Goździk). Koń drugi — Mara, bez miejsca — Wikinga, Libella, La Gaffa.

Totalizator 280, francuski 240 i 380, porządkowy 2700.

Gonitwa VIII. Koń pierwszy As-Dur (dżokej Kuśnieruk), koń drugi — Chanson, bez miejsca — Sobiepan, Invazionist i Irak.

Totalizator 800, francuski 400 i 480, porządkowy 5850.

Wypłata tripli: Pierwsza tripla 16.620, dubla 4780 tripla 108, 300, 5250, 3870. W gonitwie trzeciej z płotami jeździec Dymik dosiadający ogiera Storno wygrał 150-tą gonitwę i przeszedł do kategorii dżokei.

Szczęśliwy koniec groźnego wypadku na Wiśle

Pomimo iż wielu jest już kąpiących się, Komisariat Rzeczny nie zanotował, na szczęście, jeszcze w bież. roku wypadków zatonięcia. Plaże są już wytyczone. Ratownicy pilnują kąpielowiczów. Jedynie 1 maja wydarzyła się katastrofa, która jednak skończyła się szczęśliwie: bat (wielka łódź piaskowa) przewożący około 80 osób przez Wisłę (most pontonowy był zamknięty) wpadł na wraki b. mostu wysokowodnego.

Tylko dzięki energicznej interwencji milicji rzecznej uratowano pasażerów, wśród których było wiele kobiet i dzieci.

Niefortunni przewoźnicy powędrowali do aresztu. *(Pa)*

RADIO

WTOREK, 11 MAJA

Warszawa I

6,00 Sygnał czasu; 6,15 Wiad. por.; 6.20 „Zegarynka muz."; 8,35 „Zaklęty dwór" powieść; 12,04 Dzien. opł.; 12,25 Konc. rozr.; 12,50 „Jak zwiększyć wydajność naszych sadów" pog.; 14,00 Brahms—sonata na skrzypce i fort. G-dur; 14,30 Aud. dla dzieci; 16,00 Dzien. popoł.; 16,35 Skrzynka techn.; 16,45 Muz. radziecka; aud. słowno-muz.; 17,05 „Krosienka" — słuch.; 17,45 „Pascal" — wykł.; 18,00 „Mozaika muzyczna"; 18,45 „Zaklęty dwór" — powieść; 19,00 „Dzieło M. Curie-Skłodowskiej" odczyt; 19,15 Konc. symf.; 21,15 „Propaganda rewolucyjna w 1848 r." odczyt; 21,25 „Wiosenne melodie"; 22.00 Konc. krak. ork. PR; 23,00 Ost. wiadom.; 23,30 Hymn.

Warszawa II

16,32 „Z naszych stron"—melodie lud.; 16,50 „W okopach Stalingradu"—II fragment książki W. Niekrasowa; 17,05 „Muzyka dla wszystkich"; 18,20 „Powstanie wielkopolskie" odczyt; 18,30 Muz. popul.; 19,00 Lekcja języka rosyjskiego; 19,15 Aud. muz. rozr.; 20,00 Dz. wiecz.; 20,30 Muzyka taneczna.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):
Poniedziałek — godz 19 „Dom pod Oświęcimiem".
Wtorek — godz. 19 „Hamlet".
Środa — godz. 19 „Cyd".
Czwartek — godz. 19 „Dom pod Oświęcimiem".
Piątek — godz. 19 „Wilki i owce".
Sobota—godz. 14 „Hamlet" (dla szkół), godz. 19 „Cyd".
Niedziela — godz. 19 „Dom pod Oświęcimiem".
Poniedziałek — godz. 19 „Cyd".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Król włóczęgów".
TEATR „PLACÓWKA" (ul. Królewska) godz. 19 „Bankierzy ruin".
TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „R. H. Inżynier".
TEATR „COMOEDIA" (ul. Szwedzka 2): godz. 19 „Szczęśliwe dni".
TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego): godz. 19 „Pociąg — Widmo".
TEATR „MINIATURY" (Marszałkowska 69): godz. 19 „Strzały na ul. Długiej".
TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 19 „Rozdroże miłości".
TEATR NOWY (ul. Puławska 39): godz. 18,30 „Słomkowy kapelusz".
TEATR STUDIO (Karowa 31): Godz. 19 „Lisie gniazdo".
SALA YMCA: godz. 19 „Ani be ani Me".
TEATR DZIECI WARSZAWY (ul. Karowa): godz. 18 „Dr. Dolittle i jego zwierzęta". Dziś nieczynny.
TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): godz. 17,30 i 19.30 „Nowe prądy".
TEATR GULIWER (Królewska 13): Godz. 18 „Guliwer w krainie liliputów".
CYRK nr 2 (Al. Zieleniecka, róg Targowej): początek przedstawień codziennie o godz. 19.15. W soboty godz. 15,30 i 19,15. W niedziele i święta godz 12, 15,30 i 19,15.

„OD CYDA DO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO" W SALI YMCA

We wtorek 11 i środę 12 bm. godz. 19 w sali Polskiej YMCA (Konopnickiej 6), odbędzie się reprezentacyjne widowisko pod tytułem „Od Cyda do Żołnierza Polskiego" w wykonaniu Władysława Surzyńskiego, znakomitego recytatora przy współudziale Tamary Pasławskiej i Berty Malwa. Montaż i reżyseria Stanisława Milskiego. W programie najcenniejsze utwory literatury romantycznej i współczesnej w połączeniu z muzyką Chopina oraz regionalne tańce w oryginalnych kostiumach ludowych.

Widowisko organizuje Centralne Biuro Koncertowe. Przedsprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolffa, Zgoda 12.

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): „Pościg". Pocz. seansów 13, 15, 17, 21. (Dla Zw. Zaw. godz. 19).
„AKTUALNOŚCI" (w kinie Syrena): tylko 1 seans o godz. 13 (w święta i niedziele godz. 11). Program nr 14. Wstęp — 35 zł.
„AKTUALNOŚCI" (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o g. 11. Nowy program aktualności nr 25.
„PALLADIUM" (Złota 7/9): „Stalowe serca". Pocz. seansów godz. 13, 15, 19, 21 (dla Zw. Zaw. godz. 17).
„POLONIA" (Marszałkowska Nr 56): „Guwernantka". Pocz. seansów 11, 13.30, 16, 21 (dla Zw. Zaw. 18.30).
„SYRENA" (Inżynierska 2): „Dziewczę z Północy". Pocz. o 15, 17, 19 (dla Zw. Zaw.), 21.
„STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Zielona dolina". Początek senas. godz. 13, 15.30, 20,30. (Dla Zw. Zaw. 18).
„TĘCZA" (Suzina 4): „Trzech panów Ludwików". Początek seansów godz. 15, 17, 21. (Dla Zw. Zaw. 19).

Uwaga prenumeratorzy

Zawiadamiamy, że prenumerata miesięczna „Robotnika" z dniem 1 maja wynosi z doręczeniem pocztowym zł 135.

ADMINISTRACJA

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

Wydawca: RADA NACZELNA PPS

Redaguje: Komitet — Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza"

Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85
Telefony: Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05, Admin. Drukarni 8.86-37, Drukarnia 8.79-61, Administracja Wydawnictwa 8.85-04.

Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. g. 10 — 11, Sekretarz Red. g. 13 —15
Administracja czynna od g. 8 do 15. Kasa czynna od g. 9 do 14

Konto czekowe PKO Nr. I-980
Bank Gosp. Spółdz., Oddz. w Warszawie Nr. 195

Prenumerata miesięczna w kraju: zł 135, zagranica 300. Prenumeratę należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłacaniu prenumeraty na odwrocie odcinka podać należy: nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba poprzedni adres.

CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym: do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175, od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem: do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80; od 121 — 200 mm zł 100; od 201 — 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 75; od 121 — 200 mm zł 120; od 201 — 300 mm zł 150; powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:
Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 85, tel. 885-05 oraz Agentury miejskie: Al. Gen. Sikorskiego 18 — „Impet", Kolektura: Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa—Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa, ul. Młodz. Jugosłowiańskiej 11, wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala, ul. Daszyńskiego 16 i oddziały: Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Targowa 67, „Wolność" — Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Glob", ul. Złota 4; Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26.

B-60085 — Druk Sp. Wyd. „Wiedza" — „Robotnik" nr 1

HOWARD FAST

Amerykanin

TŁUMACZYŁ JÓZEF BRODZKI

— Nie sprzeciwiałby się pan... Proszę. Gubernator uśmiechnął się, przerwał nagle rozmowę na ten temat i zwrócił się do żony biskupa, zapytując się ponownie o to, jaka jest obecnie pogoda na Południu.

Później gdy wszyscy goście, prócz Joe Martina rozeszli się i gubernator siedział w bibliotece z nim i z żoną, Emma usilnie prosiła go by nie miał jej za złe, sprowokowania rozmowy na ten temat.

Ależ wszystko jest w najlepszym porządku... Nic złego się nie stało... Usłyszałem to na co liczyłem.. Nie pozostaje mi nic innego, jak pójść drogą, którą mi wskazał sam biskup.

— Najlepiej zrobisz gubernatorze, jeżeli wyjedziesz gdzieś na odpoczynek... Radzę ci to samo, co twoja żona — przekonywał go Martin. A może wybrałbyś się do Europy, co?

— Studiuje teraz akta sprawy Haymarket. A czy wiesz ile to czasu zajmie?

— Proszę go na wszystko, aby bodaj na krótko przerwał.

— Życie jest piękne — powiedział Altgeld. Lubię życie, lubię nawet podejmować w swym domu skończonych głupców I co zamierzasz robić w tej sprawie?

— Co zrobię? Dowiesz się o tym w swoim czasie, mój drogi.

Jako Gubernator miał tyle roboty, tyle zajęć związanych z zajmowanym stanowiskiem, że niekiedy dopiero późnym wieczorem mógł poświęcić kilka godzin studiowaniu aktów i drobnym pismem spisywanych sprawozdań z procesu Haymarket.

Nie ukrywał już nawet przed sobą samym, że ta tajemnicza afera bomby rzuconej na ulicy Chicago stała się główną i najwybitniejszą sprawą w jego życiu.

Pochłaniała go coraz bardziej, aż wreszcie zrósł się i zżył z tymi niezwykłymi ludźmi, których nigdy nie znał nawet, z Albertem Parsonsem, Augustem Spiesem, Louisem Lingem, Samuelem Fieldenem, George Engelem, Adolfem Fischerem, Oskarem Neebe i Michaelem Schwabem.

Studiował ich twarze na rysunkach, które ukazały się w pismach, zwłaszcza szkice Younga, wykonane dla „Nowin Codziennych" na dwa dni przed egzekucją.

Czytał ostatnie słowa, jakie każdy z nich wygłosił na rozprawie przed odczytaniem wyroku:

Spies: „...Wobec trybunału i opinii publicznej oskarżam prokuratora i Bonfielda (kapitana policji w Chicago) o uknucie niegodziwego spisku, który zmierza do zamordowania nas..."

Parsons: „...Nie pogwałciłem żadnego z praw, jakie obowiązują w tym kraju. Ani ja, ani żaden z moich towarzyszy w niczym nie naruszyliśmy praw, przysługujących obywatelom Ameryki. Staliśmy na gruncie dozwolonej swobody słowa, wolności prasy, zgromadzeń i nikt nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń pod tym względem. Opieraliśmy się na przyznanym przez Konstytucję prawie samoobrony i odmawiamy prawa komukolwiek odebrania ludowi tych ciężko zdobytych praw. Oskarżyciel sądzi, że odniesie zwycięstwo przez powieszenie siedmiu ludzi..."'

Schwab: „...Wiem, że nasze ideały nie urzeczywistnią się ani w tym roku, ani przyszłym, ale mam niezłomną pewność, że w niedalekiej przyszłości zostaną one zrealizowane".

Fischer: „...Protestuję przeciwko skazaniu mnie na karę śmierci, gdyż nie popełniłem żadnej zbrodni. Ale jeżeli mam zginąć tylko dlatego, że jestem anarchistą — nie będę odwoływał się do niczyjej łaski..."

Ling: „...Pogardzam wami! Pogardzam waszym ustrojem, waszymi ustawami, waszym autorytetem narzuconym siłą. Powieście mnie za to!"

Fielden: „...Ale jest we mnie coś, czego nie potraficie zabić!"

Engel: „...Czy można mieć szacunek dla rządu, który przyznaje prawa tylko uprzywilejowanym klasom, a żadnych robotnikom? Nie mogę mieć szacunku dla takiego rządu."

Największe wszakże wrażenie wywarło na Gubernatorze ostatnie słowo Oskara Neebe. On jeden nie był skazany na karę śmierci, lecz na 15 lat więzienia. Ale policja aresztowała go na wszelki wypadek. Po prostu dlatego, że był czynnym członkiem robotniczej organizacji i nawet nie usiłowano udowodnić mu, że miał coś wspólnego z tym, co zaszło na Haymarket. Gdy przyszła kolej na niego, wstał i powiedział:

„Więc to są te zbrodnie, które popełniłem? Policja znalazła u mnie rewolwer i czerwony sztandar. Organizowałem zawodowe związki robotnicze. Walczyliśmy o zmniejszenie godzin pracy, o udostępnienie szkół dla robotników, o cofnięcie zakazu wydawania robotniczego pisma. Nie ma najmniejszego dowodu na to, że miałem cokolwiek wspólnego z tą bombą, że nawet znajdowałem się gdzieś w pobliżu, czy coś w tym rodzaju.

Jedyną prośbą, którą mam do sądu, jest: Powieście i mnie też! Bo lepiej umrzeć z honorem od razu, aniżeli gnić powoli. Mam rodzinę, dzieci... Jeżeli dowiedzą się, że ich ojciec nie żyje, pochowają go. Będą mogli pójść na jego grób, uklękną przy nim. Do więzienia nie będą mogli przecież przyjść i zobaczyć swego ojca, skazanego za zbrodnię, której nigdy nie popełnił, z którą nie miał nic wspólnego.

To jest wszystko, co miałem do powiedzenia. Żałuję, ogromnie żałuję, Wysoki Sądzie, że nie będę powieszony wraz z innymi..."

Nieraz zdarzało się, że czytając nad ranem coś w tym rodzaju Altgeld przestawał czytać, przestawał reagować na to, co czytał — i odnosił wrażenie, jak by znalazł się naraz w jakiejś otchłani, z której na próżno usiłuje się wydostać.

Niekiedy w takich chwilach zjawiała się Emma i namawiała go: „Idź spać, Pete. Połóż się, już późno..."

— To okropna historia Emmo. Schiling przyszedł wtedy, namawiał mnie... nie usłuchałem go...

(54- (d. c. n.)

Wiadomości sportowe

Wyścig Praga-Warszawa zdecydowanie wygrali Polacy

Wspaniały finisz Wrzesińskiego uśród entuzjazmu tłumów

Wielka międzynarodowa impreza sportowa zorganizowana przez redakcję „Głosu Ludu" i „Rudego Prava" znalazła wczoraj wieczorem swój epilog na stadionie WP. W ostatnim akcie tego wielodniowego święta kolarzy słowiańskich wzięły udział dziesiątki tysięcy warszawian, którzy obsadzili trasę wyścigu, biegnącą od Okęcia przez ulice miasta, aż do stadionu WP. Przejeżdżających po godzinie 18 kolarzy zgromadzona publiczność witała entuzjastycznie, obsypując ich wiązkami kwiatów. Na stadionie udekorowanym flagami państw biorących udział w wyścigu zgromadziło się około 10.000 widzów. W loży honorowej obecni byli wicemarszałek Sejmu tow. Zambrowski, ttow. ministrowie Berman, Modzelewski, Wolski, ambasadorowie Hejret i Olszewski, przedstawiciele dyplomatyczni Jugosławii, Rumunii i Węgier, generalicja WP. Organizatorów reprezentowali red. Karny z „Rudego Prava" i red. nacz. „Głosu Ludu" tow. Burgin.

Przyjazd zawodników wyścigu Praga — Warszawa spodziewany był między godziną 17 a 18. Publiczność obsadziła stadion już o godzinie 16. Czas oczekiwania na kolarzy organizatorzy wyzyskali dla propagandy lekkiej atletyki, boksu, ciężkiej atletyki i zorganizowali zawody pokazowe z udziałem zawodników Akademii Wychowania Fizycznego, Skry i Legii.

Sztafetę olimipjską wygrała drużyna A. W. F. w czasie 3,43,6, drugie miejsce zajęła drużyna „Syreny" w czasie 3,45,8. W biegu na 2000 metrów pierwsze miejsce zajął Mańkowski (A. W. F.) w czasie 6,14,4, drugie Skrzypczak (OM TUR) 6,12,2 i trzecie Dolecki (Zryw) 6,23.

Około godziny 18 pierwsza przybyła na Stadion, jako forpoczta zbliżających się kolarzy, ekipa dziennikarzy zagranicznych i krajowych oraz członkowie komisji sędziowskiej, którzy towarzyszyli wyścigowi na całej trasie. Imieniem dziennikarzy czeskich redaktor Hołupka przez mikrofon złożył w języku polskim hołd Warszawie, a z kolei redaktor Dobrowolski z Polskiego Radia poinformował krótko widownię o przebiegu ostatniego etapu.

W 10 minut później nastąpiło wielkie poruszenie. Publiczność wstaje ze swych miejsc i rozlegają się okrzyki „Polska", „Polska"! Na bieżni ukazują się sylwetki pierwszych kolarzy z czołówki, kręcących nogami w zawrotnym tempie. Prowadzi Chvojka (CSR), a tuż za nim znajduje się Polak Wrzesiński. Wśród ogłuszających okrzyków publiczności Polak rozpoczyna finiszować i w zaciętym pojedynku na ostatniej krzywej na 80 metrów przed metą mija Chvojkę, mimo, iż ten usiłował mu zamknąć drogę. Finisz się udaje i Wrzesiński pierwszy przecina taśmę, zostawiając za sobą swego konkurenta o 30 metrów w tyle. Dalsze miejsca zajmują Chicomban (Rumunia), Peric (CSR), Norhadian (Rumunia), Dordic (CSR), Wandor i Bukowski (Polska).

Ostatni etap Kielce — Warszawa, długości 186 klm, miał krótką historię. Po 5 godzinach jazdy, w czasie których przejechano zaledwie 145 klm, w skład grupy czołowej wchodzili niemal wszyscy zawodnicy. W pierwszej godzinie przejechała grupa... 22 km. Kolarze, którzy mieli po 2 defekty gum, jak Pantanescu (Rumunia) z łatwością doganiali grupę czołową. Na ulicach Grójca Kapiak przebił gumę, a kiedy Mich oddał mu swoje koło, Kapiak ze zdumiewającą szybkością potrafił dopędzić czołówkę. Mnóstwo aut i motocyklistów kibiców, w miarę zbliżania się do Warszawy, utrudniało bieg. Pod Tarczynem Mich, który cudem uniknął śmierci, wskutek potrącenia go przez motocyklistę, wsiadł na rower Wiśniewskiego. Na Grójeckiej Kapiak wpadł w szynę tramwajową i mocno poturbowany, nie mógł należycie finiszować.

INDYWIDUALNE WYNIKI 8 ETAPU

1) Wrzesiński (Polska) 6,21,12, 2) Chvojka (CSR) 6,21,12,2, 3) Chicomban (Rumunia) 6,21,12,6, 4) Peric (CSR) 6,21,12,8, 5) Norhadian (Rumunia) 6,21,13, 6) Bukowski (Polska) 6,21,13,4, 7) Dordik (CSR) 6,21,13,8, 8) Wandor (Polska) 6,21,14,2, 9) Krejcu (CSR) 6,21,14,4, 10) Chorvatic (Jugosławia) 6,21,14,6. Dalsze miejsca zajęli Polacy następująco: Nowoczek dwunaste, Leśkiewicz czternaste, Kapiak dwudzieste dziewiąte, Łazarczyk trzydzieste drugie, Jankowski trzydzieste siódme, Wygręda trzydzieste dziewiąte i Mich czterdzieste pieprwsze.

WYNIKI DRUŻYNOWE ETAPU

1) Rumunia — 19,03,40,8, 2) CSR-1 — 19,03,42,8, 3) CSR-II — 19,03,47,4, 4) Polska I — 19,04,08,2, 5) Bułgaria — 19,04,14, 6) Polska — 19,08,20,2.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 8 ETAPACH

1) Zoric (Jugosławia) 35,63,16,2, 2) Krejcu (CSR) 35,58,38,6, 3) Kapiak (Polska) 36,00,06,2, 4) Peric (CSR) 36,12,18, 5) Wrzesiński (Polska) 36,19,00,4.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 8 ETAPACH

1) Polska I — 108,16, 56,6, 2) Rumunia — 108,38,11,4, 3) CSR I — 108,39,06,6, 4) CSR II — 108,48.03,4, 5) Bułgaria—110,24,09,6, 6) Polska II — 111,56,53.

W dwie godziny po przejeździe zawodników przez Radom, kolarze startujący w wyścigu Warszawa — Praga wystartowali do biegu propagandowego na trasie Radom—Warszawa. Z Radomia wyjechało 38 zawodników z 5-ciu apństw: Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Jugosławii i Bułgarii. Kolarze polscy nie startowali, gdyż wóz techniczny, wiozący ich rowery z Pragi, zepsuł się w drodze i nie dostarczył na czas sprzętu.

Wyścig wygrał Vesely (Czechosłowacja) w czasie 2:58:30, przed Szolmanem (Jugosławia) 2:58:30,2 i Prosinkiem (Jugosławia) 2:58:30,4.

Po zakończeniu biegów odbyło się na Stadionie Wojska Polskiego wręczenie 5 dodatkowych nagród dla drużyny polskiej, która wygrała wyścig Warszawa — Praga. Najlepszy polski zawodnik, Siemiński, otrzymał rower wyścigowy, Wójcik — kupon materiału, Napierała, Rzeźnicki i Pietraszewski otrzymali zegarki.

Indywidualnym zwycięzcom wyścigu Praga — Warszawa wręczono dziś następujące nagrody: złoty zegarek, srebrną wazę oraz motocykl SHL otrzymał pierwszy w klasyfikacji indywidualnej Jugosłowianin Zoric. Krejcu (Czechosłowacja) otrzymał rower, a Kapiak motocykl— nagroda dla najlepszego Polaka.

Rozdanie dalszych nagród nastąpi w poniedziałek dn. 10 bm. o godz. 10 w redakcji „Głosu Ludu". Ltn

Szczery duch współpracy doprowadził Polaków do zwycięstwa

Wielki wyścig kolarski Warszawa Praga i Praga — Warszawa zakończył się pełnym triumfem polskich kolarzy. Przyznajmy szczerze, że tak dużego sukcesu, jak zwycięstwo drużynowe w obu kierunkach, nie spodziewał się chyba nikt w Polsce, oczywiście, poza nielicznymi fanatykami naszego kolarstwa. Tym niemniej nie można naszego zwycięstwa traktować jako fuks, czy też brak szczęścia u przeciwników. Sukces Polaków był w pełni zasłużony, wywalczony w ciężkiej, zaciętej walce z klasowymi rywalami.

Oba teamy Polski I były zespołowo lepsze od drużyn przeciwników. Nie mieliśmy co prawda takich indywidualnych asów, jak Czech Vesely czy Jugosłowianin Prosinek (a jakim był przed wojną Napierała), ale mieliśmy najrówniejsze zespoły i dysponujemy obecnie sporą stawką kolarzy pierwszej kategorii międzynarodowej.

Postawa zespołowa naszych kolarzy jest godna pochwały i specjalnego podkreślenia. W każdej drużynie panował duch wzajemnej współpracy, wszyscy pracowali na wspólne zwycięstwo, nierzadko poświęcając swoje indywidualne szanse dla kolegi, którego właśnie w danym momencie trzeba było wesprzeć pomoca czy sprzętem. Ten moment walki zespołowej należy jak najsilniej podkreślić. Polscy kolarze pokazali innym naszym sportowcom, jak się walczy o zwycięstwo barw biało-czerwonych, jak walczą prawdziwi reprezentanci Polski.

Sukces naszych kolarzy w tym ciężkim wyścigu, sukces wywalczony nad najlepszymi kolarzami Europy środkowej i Bałkanów udowodnił, że błędem były decyzje władz, które uniemożliwiły naszym szosowcom start w mistrzostwach kolarskich świata w roku 1946 i 1947. Nie chcę tu bynajmniej twierdzić, że na tych mistrzostwach zajęlibyśmy pierwsze miejsca, chcę jednak podkreślić, że tylko starty w konkurencji zagranicznej mogą nam przynieść podwyższenie poziomu sportu. A tymczasem kolarze byli do tej pory dziwnie chowani w cień. Wyjeżdżali za granicę lekkoatleci, bokserzy, piłkarze, a kolarze wciąż czekali na swój chrzest międzynarodowy (zeszłoroczny występ w Pradze był tylko drobnym epizodem). Dobrze, że się nareszcie doczekali i, że udowodnili sceptykom, ile są warci.

Przykład z kolarzami raz jeszcze wykazuje, jaką wagę w rozwoju sportu mają kontakty i starty międzynarodowe. Muszą to zrozumieć zwolennicy startów na własnym podwórku, którzy tą metodą do niczego nie doprowadzą.

Wyścig „Głosu Ludu" i „Rudego Prawa" był ze wszech miar udaną imprezą. Był wielką manifestacją przyjaźni narodów słowiańskich i bałkańskich, czego dowodem było olbrzymie zainteresowanie ludności na trasie wyścigu w Polsce i Czechosłowacji. Wyścig ten był jednocześnie dowodem tego, jak wielkie znaczenie posiada sport na drodze wzajemnego poznania się bratnich narodów, na drodze międzynarodowego braterstwa i pokoju.

J. JABRZEMSK

Reprezentacja M. O. — „Milicjoner" 11:5

Skierka przegrał przez k. o.

Rozegrane wczoraj przed południem międzynarodowe spotkanie pięściarskie między reprezentacją Milicji jugosłowiańskiej a reprezentacją Milicji Obywatelskiej, zakończyło się zasłużonym zwycięstwem pięściarzy polskich w stosunku 11:5. W obu zespołach znajdowali się mistrzowie swoich krajów. W zespole polskim walczyli mistrzowie: Antkiewicz w wadze piórkowej, Szymura w wadze półciężkiej.

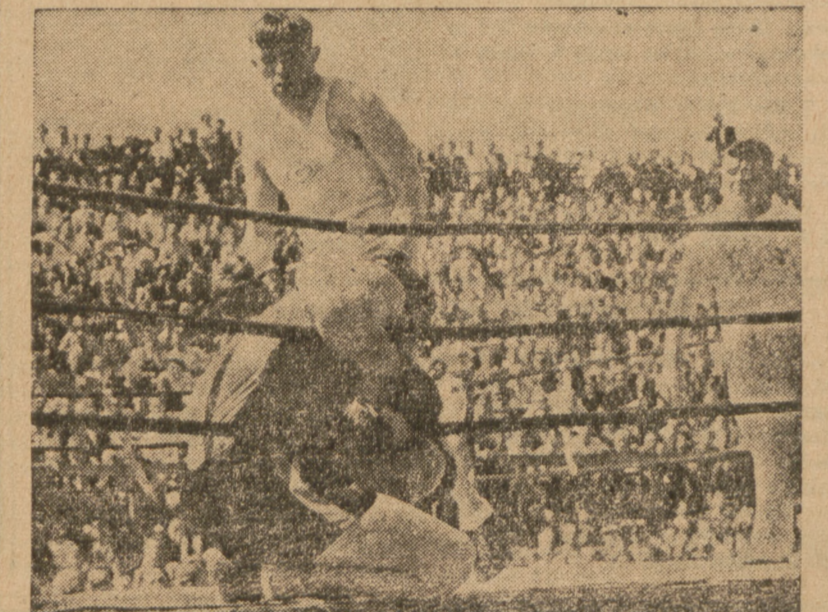
Zawody zgromadziły na kortach Legii ponad 6000 widzów, którzy mieli dość okazji do oklaskiwania niektórych walk, stojących na dobrym poziomie. Sympatię widowni zdobył sobie sędzia ringowy Jugosłowianin Stojanowic, dzięki obiektywnemu prowadzeniu walk i miłemu wyglądowi.

Przed zawodami krótkie przemówienia wygłosili prezes klubu „Gwardia" płk. Konarzewski oraz przedstawiciel gości, poczem odegrane zostały hymny narodowe obu państw. Jugosłowianie wręczyli polskiej drużynie w upominku puchar, natomiast nasi zawodnicy wręczyli gościom wspaniały bukiet kwiatów.

Mecz rozpoczął się walką w wadze muszej. Naprzeciw siebie stanęli Andrejevic (Jug.) i Patora (P). Pierwsza runda była wyrównana, albowiem zawodnicy mało walczyli, a raczej wzajemnie się badali. W drugiej Patora walcząc bardzo ostrożnie, uzyskał nieznaczną przewagę. Dopiero w trzeciej rundzie udało się Polakowi „rozgryźć" Jugosłowianina. Zwycięstwo odniósł zasłużenie Patora.

W wadze koguciej przeciwko Pavlovicowi (Jug.) stanął Sobkowiak (P). Pierwsza runda nie zapowiadała zwycięstwa Sobkowiaka, który walczył bardzo ostrożnie i wyraźnie się rezerwował do dalszych rund. W drugiej rundzie Sobkowiak przystąpił do ataku i kilka razy dobrze trafił. Jugosłowianin przez cały czas dobrze blokował. W trzeciej rundzie Sobkowiak wytrzymał do końca. Zawodnik polski zebrał wystarczającą ilość punktów dla uzyskania zwycięstwa. do czego przyczynił się również jego przeciwnik, który otrzymał ostrzeżenie za nieczystą walkę.

W wadze piórkowej Stamenkovic spotkał się z „bombardierem" Wybrzeża Antkiewiczem. Stamenkovic to typ zawodnika twardego i upartego, Antkiewicz miał z nim ciężką przeprawę, zwłaszcza, że Jugosłowianin przetrzymywał mu rękę. Przez całą walkę Antkiewicz zasypywał Stamenkowica gradem ciosów, a w trzeciej rundzie formalnie go zdemolował. Zwycięstwo Antkiewicza nie nasuwało najmniejszych wątpliwości.



Szymura „wykańcza" Bogdanowica (Foto SAP)

Nieoczekiwana sensacja nastąpiła w wadze lekkiej, w której spotkali się Matic (Jug.) i Skierka (P.) Walkę tę Skierka rozegrał taktycznie niefortunnie i już w drugiej rundzie przegrał przez k. o. Zwycięzca Skierki, to zawodnik szybki o silnym, suchym ciosie. Pierwsza runda minęła na wymianie ciosów, podczas gdy w drugiej rundzie Skierka dwukrotnie znalazł się na deskach i został wyliczony.

W wadze półśredniej interesującą walkę stoczyli Borkovic (Jug.) i Iwański (P). Walka zakończyła się remisowo. Iwański mógł wygrać, gdyby był dobrze rozłożył swoje siły na wszystkie trzy rundy.

Z największym zainteresowaniem oczekiwana walka w wadze średniej między mistrzem Bałkanów Dżepiną (Jug.) a Szymankiewiczem (P) na ogół rozczarowała. W pierwszej rundzie Dżepina natknął się na kontrę Szymankiewicza i upadł na deski. Po chwili jednak przystąpił do ataku. Szymankiewicz, który otrzymał ostrzeżenie rzadko tylko celnie trafiał. Po Jugosłowianinie, którego poprzedziła duża reklama, spodziewaliśmy się więcej i jesteśmy przekonani, że w spotkaniu z Kolczyńskim lub Zagórskim wysoko by przegrał. Ogłoszone zwycięstwo Dżepiny publiczność przyjęła z wyraźnym niezadowoleniem.

Nieoczekiwanie piękną walkę, może jedną z najładniejszych w swojej karierze sportowej, stoczył wczoraj Archadzki (P), który miał za przeciwnika Lazarevica (Jug.) Pierwszą rundę wygrał nieznacznie Jugosłowianin, drugą natomiast, różnicą co najmniej 3 punktów, wygrał Archadzki. Do końca trzeciej rundy prowadził Archadzki, dopiero w ostatniej rundzie wyraźnie osłabł i gong uratował go od możliwego nokautu.

Sędziowie przyznali zwycięstwo Archadzkiemu. Jugosłowianie zaprotestowali przeciwko temu orzeczeniu sędziów.

Ostatnią walkę bardzo ciężką stoczyli: Bogdanowic (Jug.) — Szymura (P.). Tuż po gongu Jugosłowianin rzucił się z furią na Szymurę, który został wyraźnie zaskoczony impetem przeciwnika. Pierwsza runda była wyrównana. W drugiej Szymura kilkakrotnie celnie trafił, a w trzeciej dosłownie rozniósł Jugosłowianina. Zwycięstwo Szymury było przekonywujące.

Sędziowali w ringu kpt. Neuding i Stojanovic, na punkty: Szymański, Prendowski, Suszczyński i dwaj Jugosłowianie. (Ltn)

„Warta"—„Radomiak" 7:9

RADOM. Rozegrany w Radomiu mecz pięściarski między drużynami poznańskiej „Warty" a „Radomiakiem", zakończył się nieznacznym zwycięstwem drużyny gospodarzy w stosunku 9:7.

Duże niespodzianki ligowe

Legia przegrała z ŁKS 0:3

ŁÓDŹ (tel. wł.). ŁKS zdobył wreszcie 2 punkty, zwyciężając na swym boisku warszawską Legię. Zwycięstwo łodzian jest w pełni zasłużone i Legia może mówić o szczęściu, że skończyło się tylko na 3 bramkach. Łodzianie mieli co najmniej 70 proc. gry i gdyby wyzyskali chociaż połowę sytuacji podbramkowych, wygraliby różnicą co najmniej 5 bramek. Bardzo dobrze zagrała w zespole gospodarzy obrona i pomoc. Szczurzyński w bramce bez zarzutu. Nasłabiej zagrał napad, w którym tylko Baran był pełnowartościowym graczem. Zawodnik ten był jednym z najpracowitszych zawodników na boisku, wyzbywszy się egoizmu myślał przez całe 90 minut o grze zespołowej.

Jako zespół łodzianie przewyższali znacznie drużynę stołeczną, w której zawiodła kompletnie linia napadu. W pomocy najlepszy Waśko, okresami grający jako szósty napastnik. Szczurek pod koniec pierwszej połowy kulał. Obrońcy jak i Skromny nie ponoszą winy za puszczone bramki.

Pierwszą bramkę zdobyli łodzianie w 15 minucie przez Janeczka, drugą w 75 znów przez Janeczka, zaś trzecia padła w 83 z karnego, podyktowanego za faul na Janeczku — zdobył ją Baran.

Widzów 12.000. Sędziował Przybysz z Bydgoszczy.

Warta — Widzew 3:2 (2:0)

POZNAŃ (tel. wł.). W rozegranym tu spotkaniu pomiędzy Widzewem a poznańską Wartą — gospodarze pokonali gości 3:2 (2:0). Mecz stał na niskim poziomie.

Warta w pierwszej połowie zapewniła sobie już zwycięstwo z jedenastki strzelonej w 31 minucie przez Kaźmierczaka oraz z płaskiego strzału tego gracza w 41 minucie. Kiedy zaś w 16 minucie po przerwie Skrzypniak zdobył trzecią bramkę, warciarze spoczęli na laurach, dopuszczając do głosu gości, którzy ze strzału Gleby i Fornalczyka zdobyli dwie bramki. Widzów 8.000.

Tarnovia — Wisła 2:1 (1:1)

TARNÓW (tel. wł.). Tarnovia, będąc jako zespół pod każdym względem lepsza wygrała zupełnie zasłużenie. Na szczególne wyróżnienie zasługują u zwycięzców formacje defensywne, w „Wiśle" Filek, Wapiennik, Gracz i Kohut.

Bramki zdobyli dla Tarnovii Strek i Rojek, dla „Wisły" Gracz.

Sędziował ob. Laposiński z Sosnowca. Widzów 6.000.

Polonia (Bytom) — Garbarnia 4:1 (0:0)

BYTOM (tel. wł.). Polonia bytomska sprawiła swym sympatykom miłą niespodziankę, wygrywając zasłużenie z twardym zespołem Garbarni. Do przerwy gra wyrównana. Po przerwie Polonia narzuciła dość ostre tempo i dobrze usposobiony atak potrafił strzelić 4 bramki przez Krampisza, Kulawika, Wiśniewskiego i Cegłarka. Honorową bramkę dla gości zdobył Kaliciński.

Widzów ok. 6.000.

Kruża nokautuje Symonowicza

WROCŁAW (tel. wł.). Mecz bokserski pomiędzy mistrzem Dolnego Śląska a zespołem Zjednoczenie Bydgoszcz, zakończył się zwycięstwem Wrocławia 11:5. Sensacją spotkania była przegrana Symonowicza, którego znokautował na początku drugiego starcia Kruża.

Bratysława—Zagłębie 7:1 (2:0)

KATOWICE (tel. wł.). Na boisku w Sosnowcu reprezentacja piłkarska Zagłębia poniosła stosunkowo wysoką porażkę z dobrze grającym zespołem Bratislavy. Zagłębie było przeciwnikiem równorzędnym tylko do przerwy, dzięki wielkiej ambicji i ofiarności. Lepsi technicznie Czesi zdobywają w tym czasie 2 bramki ze strzałów Klimka. Po przerwie zagłębianie zagrali jeszcze przez 10 minut na poziomie, później opadli zupełnie z sił i oddali całkowicie inicjatywę Czechom, którzy zdobywają dalsze bramki przez Suberta i Szymańskiego po 2 oraz Marko 1. Jedyną bramkę dla Zagłębia zdobył Król.

Widzów ponad 10.000. Sędzia ob. Grabiński dobry.

Mistrzowie kl. A okr. warszawskiego

WARSZAWA. W rozgrywkach A klasy WOZPN w niedzielę padły następujące wyniki:

Bzura (Chodaków) ZWM Zryw 3:0 (1:0). Punkty zdobyli dla zwycięzców Pawlak, Zaczkowski z wolnego, Królak.

Pogoń — Legia Ib 2:0 (0:0).
Syrena — Polonia Ib 5:3 (1:1).

Kielas mistrzem Polski w biegu na przełaj

LUBLIN (tel. wł.). W Lublinie odbył się na dystansie 7 tys. m. bieg na przełaj o mistrzostwo Polski z udziałem znanych długodystansowców Kielasa (Gdańsk), Dzwonkowskiego („Zryw" — Włocławek), Czajkowskiego (KS „Syrena" — Warszawa) i innych. Na metę, mieszczącą się na boisku sportowym przy Nowej Drodze w Lublinie pierwszy przybył Kielas (Gdańsk) w czasie 26:40.2 min. przed Dzwonkowskim (KS „Zryw" — Włocławek) — 27:19,2 i Urbanem (KS „Wisła — Kraków) — 27:25.

Mistrzostwa zakończyła uroczysta ceremonia wręczenia nagród.

Otwarcie sezonu wioślarskiego przez stołeczne kluby

Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie sezonu wioślarskiego w stolicy.

Do Warszawskiego Klubu Wioślarskiego „Wisła" przybyli na uroczystość otwarcia liczni członkowie klubu oraz goście. Po wciągnięciu na maszt bandery spuszczono na wodę 12 nowych łodzi. Sekcja wioślarska Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych, należąca do „Wisły" przekazała klubowi macierzystemu zbudowany własnymi siłami budynek, który pomieści centralne władze W. K. W. „Wisła".

Na uroczystościach otwarcia sezonu wodnego na przystani klubowej RKS „Marymont" — byli obecni przedstawiciele władz, członkowie klubu oraz zaproszeni goście. Po wciągnięciu — przy dźwiękach hymnu narodowego flagi na maszt — odbyły się wewnątrzklubowe zawody kajakowe, wyścigi żaglowe (P-7) oraz spotkania w siatkówce i koszykówce z RKS „Rywal". (Ka St)

LIGA SZCZYPIORNIAKA

KATOWICE. W ramach mistrzostw ligi koszykowej, Pogoń pokonała dobrą drużynę Chrobrego (Groszowice) w stosunku 5:4 (6:1).

KRAKÓW. Krakowskie „derby" o mistrzostwo Ligi Szczypiorniaka między AZS-em a „Cracovią" zakończyły się zwycięstwem akademików w stosunku 9:4 (7:2).

CZARNI — HOSTIVAR 2:1 (1:1)

POZNAŃ. Wczoraj odbyło się rewanżowe spotkanie hokeja na trawie między drużyną wicemistrza „Czarni" a zespołem czeskim „Hostivar", który w czeskiej lidze hokeja zajmuje obecnie drugie miejsce za „Podolią". Drużyna poznańska ponowiła swój ubiegłoroczny sukces, wygrywając tym razem 2:1 (1:1).